

1. [N]ie sposób skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego kwalifikować jako środka odwoławczego. Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego i postępowanie wywołane wniesieniem tej skargi ma przecież charakter szczególny. Łączy w sobie cechy nadzwyczajnego środka odwoławczego i swoiście rozumianego samodzielneho powództwa zmierzającego do ukształtowania prawa lub stosunku prawnego. Skarga ma bowiem zmienić sytuację prawną uregulowaną orzeczeniem sądu polubownego i zmierza do uchylenia prawomocnego wyroku tego sądu.

2. [T]ermin jednego miesiąca do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (art. 713 § 1 kpc) jest zachowany także wówczas, gdy w tym terminie skarga zostanie wniesiona do innego sądu, niż ten, który byłby właściwy do rozpoznania sporu, gdyby strony nie dokonały zapisu na sąd polubowny (art. 696 § 1 kpc).

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 13 grudnia 1999 r.
III CKN 478/98**

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN G. Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN L. Walentynowicz
SSN M. Wysocka

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 1999 r. na rozprawie sprawy z powództwa G. Spółki z o.o. w S. przeciwko Skarbowi Państwa – Domowi Pomocy Społecznej w Z. o uchylenie wyroku Zespołu Arbitrów Urzędu Zamówień Publicznych z dnia 28.01.1997 r. na skutek kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w R. z dnia 26 lutego 1998 r., zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż oddala apelację strony powodowej od wyroku Sądu Wojewódzkiego w T. z dnia 3 września 1997 r. i zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 3.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny w R. – rozpoznając apelację od wyroku Sądu Wojewódzkiego w T. – wyrokiem z dnia 26.02.1998 r., zmieniając zaskarżone orzeczenie uchylił wyrok Zespołu Arbitrów z dnia 28.01.1997 r.

W sprawie tej ustalono, iż powodowa spółka G. w S. wniosła skargę o uchylenie wyroku Zespołu Arbitrów z dnia 28.01.1997 r. wydanego na podstawie przepisów ustawy z dnia 4.07.1994 r. o zamówieniach publicznych. Zespół Arbitrów wyrokiem tym oddalił odwołanie powodowej Spółki na odrzucenie przez pozwanego Skarb Państwa oferty powodowej Spółki i J.K. dotyczącej wykonania budynku mieszkalnego. Uznano, iż oferta nie została złożona przez uprawniony podmiot.

Sąd Wojewódzki w toku rozpoznania skargi ustalił, iż powodowa Spółka zawarła z Janem K. – prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie budownictwa – umowę przedwstępną, w której strony zobowiązały się do zawarcia umowy o wykonanie na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Domu Pomocy Społecznej w Z., robót budowlanych objętym zamówieniem publicznym. W związku z tym powodowa spółka złożyła stosowną ofertę, która została odrzucona z uwagi na to, że nie pochodziła od uprawnionego podmiotu. Sąd Wojewódzki podzielił ten pogląd uznając, iż przepisy ustawy o zamówieniach publicznych nie przewidują możliwości zgłoszenia oferty przez dwóch wykonawców, występujących odrębnie w obrocie prawnym. Odmienną ocenę przyjął Sąd Apelacyjny w R. Uznał w szczególności, iż przepisy ustawy o zamówieniach publicznych nie wyłączają możliwości, aby o udzielenie zamówienia publicznego ubiegały się łącznie dwa podmioty gospodarcze. Z uwagi na to, iż zarówno powodowa Spółka, jak i Jan K. są przedsiębiorcami, a zatem mogą podejmować działania przez prawo nie zabronione, w szczególności zawierać umowy o współpracy. Taką umowę wymienieli zawarli 9.12.1996 r. Mogli oni też łącznie ubiegać się o zamówienie publiczne, a ich oferta podpisana przez Jana K. i osoby upoważnione do reprezentowania powodowej Spółki, spełniła przewidziane prawem wymogi. Odrzucenie oferty z tego powodu, że nie pochodzi od uprawnionego podmiotu narusza przepisy ustawy o zamówieniach publicznych oraz zasadę wolności gospodarczej, zaś wyrok Zespołu Arbitrów uchybia praworządności i zasadom współżycia społecznego (art. 712 § 1 pkt 4 kpc).

Orzeczenie to zaskarżył kasacją pozwanego Skarbu Państwa zarzucając naruszenie prawa materialnego tj. art. 4 ust. 1 ustawy z 23.12.1988 r. o działalności gospodarczej oraz art. 2 pkt 6, art. 28 ust. 2, art. 16 i art. 22 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 10.06.1994 r. o

zamówieniach publicznych, a nadto naruszenie przepisów postępowania, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 386 § 3 w związku z art. 713 § 1 kpc. Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w R. do ponownego rozpoznania względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego oraz odrzucenia skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie należy odnieść się do dwóch kwestii. Pierwsza dotyczy dopuszczalności skargi o uchylenie wyroku Zespołu Arbitrów, skoro orzeczenie zapadło przed 9.11.1997 r.; druga związana jest z ogólną dopuszczalnością kasacji, w tych sprawach. Podejmując pierwsze zagadnienie należy zauważyć, że zgodnie z art. 91 a ustawy z dnia 10.06.1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 1998 r. nr 119, poz. 773 ze zm.) uczestnikom postępowania przysługuje skarga do sądu powszechnego na zasadach określonych w kodeksie postępowania cywilnego; przy czym skargę wnosi się w ciągu tygodnia od dnia doręczenia orzeczenia. Przepis ten obowiązuje wszakże od 9.11.1997 r., a więc nie obowiązywał w chwili wydania wyroku przez Zespół Arbitrów w niniejszej sprawie (28.01.1997 r.). Należy jednak podzielić pogląd sądu II instancji, iż taka skarga przysługiwała stronom także przed wejściem w życie przepisu art. 91 a ustawy o zamówieniach publicznych. Wniosek taki wypływa przede wszystkim z treści art. 87 tej ustawy, w którym zawarto generalną normę odsyłającą, iż do postępowania odwoławczego stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego o sędzie polubownym, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Skoro ustawa o zamówieniach publicznych nie wyłączała skargi do sądu powszechnego o uchylenie orzeczenia Zespołu Arbitrów, to jej dopuszczalność także przed 9.11.1997 r. była w pełni uzasadniona treścią art. 712 kpc. Wprowadzenie do ustawy o zamówieniach publicznych przepisu art. 91 a, potwierdza jedynie ten wniosek, modyfikując zarazem termin do wniesienia skargi przewidziany w art. 713 § 1 kpc.

W kwestii dopuszczalności kasacji należy jedynie wskazać, iż poza sporem jest uznanie orzeczenia merytorycznego sądu II instancji ze skargi o uchylenie wyroku Zespołu Arbitrów, za orzeczenie kończące postępowanie w danej sprawie. Jeśli tak, to dopuszczalność kasacji nie budzi wątpliwości.

Odnosząc się zatem do zarzutów kasacji w niniejszej sprawie, należy przede wszystkim rozważyć zarzut naruszenia przez sąd II instancji przepisu art. 386 § 3 kpc w związku z art. 713 § 1 kpc. Nad tym zarzutem trudno w istocie przejść do porządku

dziennego. Jeśli bowiem stronom przysługiwała skarga o uchylenie wyroku Zespołu Arbitrów na zasadach kodeksu postępowania cywilnego, to obowiązywał art. 713 § 1 kpc określający termin 1 miesiąca do wniesienia skargi, liczony od doręczenia wyroku Zespołu Arbitrów. Jest poza sporem, że doręczenie wyroku Zespołu Arbitrów dla powodowej Spółki nastąpiło 8.02.1997 r., a zatem termin miesięczny upłynął 9.03.1997 r. Powodowa Spółka wniosła skargę wprawdzie 6.03.1997 r., lecz skierowała ją do Sądu Rejonowego w O. Tymczasem zgodnie z art. 696 § 1 kpc należało ją wnieść do sądu, który byłby właściwy do rozpoznania sporu, gdyby nie było zapisu na sąd polubowny, a więc w niniejszej sprawie do Sądu Okręgowego w T. Skoro bowiem art. 87 ustawy o zamówieniach publicznych przewiduje stosowanie wprost przepisów o sędziu polubownym, to takie zastosowanie dotyczy także art. 696 § 1 kpc. Sąd Rejonowy przesłał sprawę Sądowi Wojewódzkiemu (obecnie Okręgowemu) w dniu 3.06.1997 r., a zatem po upływie 1 – miesięcznego terminu z art. 713 § 1 kpc. Skarga podlegałaby zatem odrzuceniu gdyby przyjąć, iż także w tym przypadku data wpływu sprawy do sądu właściwego jest miarodajna dla oceny zachowania terminu z art. 713 § 1 kpc. Pogląd ten, powszechnie ugruntowany, wykształcił się na tle wnoszenia środków odwoławczych. Tymczasem **nie sposób skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego kwalifikować jako środka odwoławczego. Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego i postępowanie wywołane wniesieniem tej skargi ma przecież charakter szczególny. Łączy w sobie cechy nadzwyczajnego środka odwoławczego i swoiście rozumianego samodzielnego powództwa zmierzającego do ukształtowania prawa lub stosunku prawnego. Skarga ma bowiem zmienić sytuację prawną uregulowaną orzeczeniem sądu polubownego i zmierza do uchylenia prawomocnego wyroku tego sądu** (w niniejszej sprawie wyroku Zespołu Arbitrów). Z tego też względu należy przyjąć, iż **termin jednego miesiąca do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (art. 713 § 1 kpc) jest zachowany także wówczas, gdy w tym terminie skarga zostanie wniesiona do innego sądu, niż ten, który byłby właściwy do rozpoznania sporu, gdyby strony nie dokonały zapisu na sąd polubowny (art. 696 § 1 kpc)**. Pogląd ten należy oczywiście odnieść także do skargi o uchylenie wyroku Zespołu Arbitrów. Z tego też względu – wbrew twierdzeniom zawartym w kasacji – sąd II instancji nie naruszył przepisów art. 386 § 3 kpc w związku z art. 713 § 1 kpc, a wniosek o odrzucenie skargi nie jest uzasadniony.

Przechodząc natomiast do zarzutu naruszenia prawa materialnego tj. art. 2 pkt 6, art. 28 ust. 2, art. 16 i art. 22 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 10.06.1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 1998 nr 119, poz. 773 ze zm.), a także art. 4 ust. 1 ustawy z dnia

23.12.1988 r. o działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 44, poz. 324 z późn. zm.) stwierdzić należy, iż zarzut ten jest uzasadniony. Istota tego zarzutu, a także sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do tego, czy o zamówienie publiczne mogą ubiegać się dwa podmioty gospodarcze (przedsiębiorcy), poprzez złożenie wspólnej oferty (oferta łączna). Sąd II instancji dopuścił taką możliwość powołując się przede wszystkim na to, iż przepisy ustawy o zamówieniach publicznych nie wyłączają możliwości złożenia łącznej oferty przez dwóch (kilku przedsiębiorców), a odrzucenie tego stanowiska godziłoby w zasadę wolności gospodarczej. Argumentacja ta nie jest przekonywująca, a co ważniejsze treść ustawy z dnia 10.06.1994 r. o zamówieniach publicznych nie daje podstaw do wysnucia wniosku, aby dwóch lub kilku przedsiębiorców mogło ubiegać się o zamówienie publiczne poprzez złożenie łącznej oferty. Przemawia za tym kilka istotnych argumentów:

Po pierwsze, w art. 2 pkt b ustawy zawarto określenie „krajowy dostawca i wykonawca”, który w dalszej części ustawy (por. m.in. art. 16) nazwany jest „podmiotem ubiegającym się o zamówienie publiczne”. Podmiotem tym są osoby fizyczne mające zamieszkanie w kraju, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne bez osobowości prawnej, utworzone zgodnie z przepisami prawa polskiego. Jeśli zatem zgodnie z art. 16 zamawiający obowiązany jest do traktowania na równych prawach wszystkie podmioty ubiegające się o zamówienie publiczne, to zakłada się indywidualizację podmiotów ubiegających się o zamówienie publiczne.

Po wtóre indywidualizację podmiotów ubiegających się o zamówienie publiczne zakłada też ustawodawca w innych przepisach np. zgodnie z art. 22 ust. 2 ustawy, przystępując do udziału w postępowaniu o zamówienie publiczne każdy dostawca lub wykonawca składa oświadczenie, że jest uprawniony do występowania w obrocie prawnym; posiada uprawnienia niezbędne do wykonania określonych prac lub czynności; posiada niezbędną wiedzę i doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny, a także pracowników zdolnych do wykonania zamówienia; znajduje się w sytuacji finansowej zapewniającej wykonanie zamówienia. Trudno byłoby pogodzić rozpatrywanie wspólnej oferty złożonych przez kilku przedsiębiorców z treścią tych oświadczeń, które indywidualizują poszczególnych dostawców i wykonawców.

Po trzecie, indywidualizację podmiotu ubiegającego się o zamówienie publiczne zakłada przecież samo zawarcie umowy.

Powyższe upoważnia do stwierdzenia, iż przepisy ustawy z dnia 10.06.1994 r. o zamówieniach publicznych (jedn. tekst Dz. U. z 1998 r. nr 199, poz. 773 ze zm.) wykluczają możliwość złożenia łącznej oferty przez podmioty ubiegające się o zamówienie publiczne. Z tych względów, na podstawie 393¹⁵ kpc, orzeczono jak w sentencji.

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego